

BOŻENA MUCHACKA

Instytut Pedagogiki Przedszkolnej i Szkolnej
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

bozena.muchacka@wp.pl

ADAM SOLAK

Instytut Pedagogiki Akademia Pedagogiki
Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

solak.adamo@gmail.com

JOURNAL OF MODERN
SCIENCE TOM 4/27/2015,
S. 51-66

IN THE CIRCLE OF TEACHERS ASSISTANCE IN THE CONSTELLATION OF TEACHERS' COMPETENCE

W KRĘGU NAUCZYCIELSKIEJ ASYSTENCJI W KONSTELACJI KOMPETENCJI NAUCZYCIELSKICH

ABSTRACT

The authors take the text to reflect the personality competences and professional priorities for teachers functioning in the situation of a change, and on the recommendations to development of Polish educational space. The article deals with the assistance of teachers, through which the authors understand the correlation structure of teaching personality with a practical impact on diverse spheres of the student as an individual and as a member of the school community and other social groups. The school next to the family is the principal place of assistance of children in their comprehensive development. The positive experiences in school foster the development of the potential for health, strengthen self-esteem, help overcoming difficulties, help develop life skills – personal and social. In contrast, negative experiences increase the risk of health risk behaviors and disorders in the procedure. Therefore, so it is very important that the school acted efficiently and responsibly in educational tasks, that teachers responsibly in the spirit of the rights and duties treated the students, that school does not become a place with unpleasant experiences and negative feelings for them, but the place of the assistants presence which requires good, which is present in the mature teacher ethos. This article aims to identify the significant components of the ethos of the assistance of teachers that are apparent within the competence of teachers and the competence of the “young Europeans”.

STRESZCZENIE

Autorzy podejmują w tekście refleksję nad kompetencjami osobowościowymi i profesjonalnymi priorytetowymi dla nauczycieli funkcjonujących zawodowo w sytuacji zmiany oraz nad rekomendacjami kierunku rozwoju polskiej przestrzeni edukacyjnej. Artykuł traktuje o asystencji nauczycielskiej, przez którą autorzy rozumieją współzależność struktur nauczycielskiej osobowości z praktycznym oddziaływaniem na wielorakie sfery życia ucznia jako jednostki oraz jako członka społeczeństwa szkolnego i innych grup społecznych. Szkoła obok rodziny jest głównym miejscem asystencji dziecka w jego wszechstronnym rozwoju. Pozytywne doświadczenia szkolne sprzyjają rozwojowi potencjału dla zdrowia, umacniają poczucie własnej wartości, ułatwiają pokonywanie trudności, pomagają rozwijać umiejętności życiowe – osobiste i społeczne. Natomiast doświadczenia negatywne zwiększają ryzyko zachowań zagrażających zdrowiu oraz zaburzeń w postępowaniu. Dlatego tak bardzo ważną sprawą jest, by szkoła pełniła efektywnie i odpowiedzialnie zadania wychowawcze, aby nauczyciele odpowiedzialnie w duchu praw i obowiązków traktowali uczniów, by szkoła nie stawiała się dla nich miejscem przykrych doświadczeń i negatywnych uczuć, lecz miejscem asystenckiej obecności wymagającym dobra, które jest obecne w dojrzałym nauczycielskim etosie. Niniejszy artykuł ma na celu wskazanie na istotne elementy składowe etosu asystencji nauczycielskiej, które uwidaczniają się w kompetencjach nauczycieli i kompetencjach „młodych Europejczyków”.

KEYWORDS: *teachers, upport teaching, learning outcomes, effects of education*

SŁOWA KLUCZOWE: *nauczyciele, asystencja nauczycielska, efekty kształcenia, efekty wychowania*

WPROWADZENIE

Szkoła jest tyle warta, ile wart jest nauczyciel
Adolf f. Diesterweg

W dobie współczesności, czasie intensywnych przemian społeczno-ekonomicznych dąży się do „idealnego” systemu edukacji oraz nowych szkół określanych jako przyjazne dla ucznia. Truizmem jest twierdzenie, że szkoły nie tworzą głównie budynki, boiska, sale komputerowe, doskonałe klasopracownie itd. To nie tylko te czynniki rozbudzają dynamizm zainteresowań uczniów, to nie one motywują do podejmowania konstruktywnych działań, dzięki którym kształtuje się osobowość młodego pokolenia, jego wrażliwość, przedsiębiorczość i postawy społeczne. Duszę każdej szkoły tworzą nauczyciele, którzy mają wpływ na rze-

czywisty rozwój indywidualnych predyspozycji i możliwości ucznia we współpracy z nimi i ich rodziną (Dziurzyński, 2014).

Szkoła, obok rodziny, jest głównym miejscem asystencji dziecka w jego wszechstronnym rozwoju. Doświadczenia szkolne mają istotny wpływ na jakość życia dziecka, która ewoluuje w latach adolescencji i na każdym etapie życia dorosłego. Pozytywne doświadczenia szkolne sprzyjają rozwojowi potencjału dla zdrowia, umacniają poczucie własnej wartości, ułatwiają pokonywanie trudności, pomagają rozwijać umiejętności życiowe – osobiste i społeczne. Natomiast doświadczenia negatywne zwiększają ryzyko zachowań zagrażających zdrowiu oraz zaburzeń w postępowaniu. Dlatego tak bardzo ważną sprawą jest, by szkoła pełniła efektywnie i odpowiedzialnie zadania wychowawcze, aby nauczyciele odpowiedzialnie w duchu praw i obowiązków traktowali uczniów, by szkoła nie stawała się dla nich miejscem przykrych doświadczeń i negatywnych uczuć, lecz miejscem asystencyjnej obecności wymagającego dobra, które jest obecne w dojrzałym nauczycielskim etosie.

Niniejszy artykuł ma na celu wskazanie na istotne elementy składowe etosu asystencji nauczycielskiej, które uwidaczniają się w kompetencjach nauczycieli i kompetencjach „młodych Europejczyków”.

Należy we wstępie powiedzieć, że artykuł nie traktuje o nauczycielu jako asystencie, lecz o asystencji nauczycielskiej. Przez nauczycielską asystencję rozumie się tutaj współzależność bogactwa struktur nauczycielskiej osobowości z praktycznym oddziaływaniem na bogactwo wielorakich sfer życia ucznia jako jednostki oraz członka społeczeństwa szkolnego i innych grup społecznych.

SZKOŁA A POTRZEBY TOWARZYSZENIA DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZEGO

Szkoła to instytucja nie tylko kształcąca, ale także wychowująca. Ów dualizm dydaktyczno-wychowawczy jawi się jako fundament treści asystencyjnej postawy nauczyciela. Szkoła, obok rodziców, pełni bardzo ważną funkcję w wychowywaniu młodego pokolenia i wprowadzaniu go w życie społeczne. Jej obowiązkiem jest dbać o pełny rozwój każdego ucznia. Wychowanie stawia

sobie za cel wypracowanie zdolności dokonywania mądrych i trafnych wyborów spośród nadmiaru propozycji zawartych w programach nauczania.

Wychowania nie można sprowadzać jedynie do działań koniecznych związanych z:

- organizacją życia klasy (obchodzenie świąt, uroczystości, dekorowanie klasy),
- działaniami dyscyplinującymi (przestrzeganie regulaminu i zarządzeń),
- uruchomieniem systemu pomocy w przypadkach trudnych (rozmowy z rodzicami, pedagogiem szkolnym czy psychologiem).

Aby szkoła dobrze wychowywała, musi odpowiednio współpracować z instytucjami pozaszkolnymi, a szczególnie z fundamentalnym środowiskiem wychowawczym, to jest rodziną. To rodzice są pierwszymi towarzyszami ukierunkowującymi los dziecka. Potrzeba współpracy dyktowana jest nie tylko jako gwarant właściwej formacji, ale także jako prewencja bez „schizofrenii” wychowawczej tych instytucji. Owa dychotomia wychowawcza prowadzi zazwyczaj do zagubienia się dziecka w procesie zaufania do wychowujących go instytucji, a co za tym idzie – do osób je reprezentujących.

Nauczyciele, a szczególnie wychowawcy, którzy chcą naprawdę dobrze wychowywać uczniów i przygotowywać ich do samodzielnego życia, muszą pamiętać o tzw. dekalogu podstawowych spraw, bez których proces asystencji nie będzie pełny:

- wychowanie do posłuszeństwa musi być przeciwstawiane uległości,
- wychowanie nie jest możliwe, gdy nie ma miejsca na prawdziwy dialog,
- koncentracja na wynikach i osiągnięciach dydaktycznych ucznia nie może przesłaniać spraw najważniejszych,
- fundamentem wychowania jest poszanowanie ludzkiej godności, bowiem sposób traktowania uczniów i odnoszenia się do nich wpływa na postawę wobec siebie i innych,
- należy ucznia wprowadzać w proces samowychowywania, poprzez podmiotowe traktowanie i wiarę w jego możliwości,
- trzeba mieć świadomość tego, że ważnym problemem wychowania jest dążenie do jedności – stworzenie zgranych zespołów uczniowskich,

- wychowanie powinno stwarzać uczniowi możliwość samodzielnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu szkoły,
- wychowanie to dzieło miłości wypływającej z dojrzałej osobowości nauczyciela,
- wychowanie to nauczycielska odpowiedzialność dla kształtowania odpowiedzialności uczniowskiej.

Aby szkoła mogła być dobrym wychowawcą, wszyscy w niej pracujący muszą myśleć poważnie o sprawach najważniejszych. Nauczyciele powinni tak nauczać i pracować, aby uczniowie mogli czerpać od nich wzorce postępowania i myślenia i by stawali się oni dla nich autorytetami. Asystencja wychowawcza domaga się uznania autorytetu. Możliwe staje się to tylko wtedy, gdy nauczyciele postrzegają ucznia podmiotowo. Jeżeli dydaktykę stawia się na pierwszym miejscu, w dalszej kolejności może to doprowadzić do ujemnych skutków wychowywania ucznia. Cel dydaktyczny szkolnej edukacji musi być integralnie powiązany z celem wychowawczym. Dydaktyzm skupia niejednokrotnie uwagę na programie nauczania i związanymi z nim wymaganiami. Brakuje natomiast w takich przypadkach zainteresowania uczniem, jego możliwościami, aspiracjami i dążeniami.

Warunkiem efektywnego wychowywania jest podmiotowe traktowanie uczniów przez nauczycieli. Uczeń nie może stać się wyłącznie przedmiotem oddziaływania nauczycieli. Musi on być postrzegany jako osoba, która ponosi odpowiedzialność za własny rozwój i zasługuje na poszanowanie własnej indywidualności. Gdy nauczyciel w taki sposób odbiera swojego ucznia, pomaga mu w rozwijaniu aktywności i sam staje się coraz efektywniejszym wychowawcą.

Szkoła może być bowiem uboga materialnie, ale mogą być wspaniali wychowawcy i nauczyciele. Wychowanie musi odbywać się w kategoriach przekazu osobowego. Musi być otwieraniem uszu, zdejmowaniem łusek z oczu, stałym poszanowaniem dla tego, kogo się wychowuje (Sapiński, 1999, s. 34).

ASYSTENCJA I BEZPIECZEŃSTWO W SZKOLE

Potrzeba bezpieczeństwa to jedna z podstawowych potrzeb. Szkoła jest miejscem, w którym uczeń spędza wiele czasu, dlatego konieczne jest, by

miał w niej zapewnione poczucie bezpieczeństwa. Niezaspokojenie tej potrzeby prowadzi bowiem do przeżyć lękowych, a często również pozostawia trwałe skutki – zaburzenia funkcjonowania układu nerwowego (Ferszt-Piłat, 2012).

Jeżeli uczeń nie potrafi przystosować się do wymagań szkolnych, to przede wszystkim obniża się efektywność jego pracy. Wyrazem nieprzystosowania są różnego rodzaju obawy i lęki powodujące, że uczeń czuje się w szkole zagrożony. Gdy nie jest przez innych akceptowany, tolerowany, ale odrzucany, jego odczucia źle wpływają na jego samopoczucie.

Niejeden uczeń źle się czuje w szkole, ponieważ żyje w ciągłym lęku przed negatywną oceną, przed tym, że nie jest w stanie spełnić oczekiwań swoich rodziców czy nauczycieli. Uczniowie szczególnie boją się odpowiedzi czy klasówki na lekcjach sprawiających im największą trudność.

Wielu uczniów przeżywa niepokój na lekcjach prowadzonych przez nauczycieli, którzy nie nawiązali z nimi indywidualnego wychowawczego kontaktu, przez co traktowani są jak nie asystenci dobra, lecz asystenci lęku. Są też uczniowie, którzy obawiają się wszystkich lekcji. Jest to bardzo niepokojące zjawisko, gdyż lęki te uniemożliwiają normalne uczestnictwo w lekcji i prowadzą nieraz do nieodpowiednich zachowań.

U źródeł wszelkich lęków szkolnych tkwi także brak wiary we własne możliwości, który prowadzi z kolei do wielu niepowodzeń szkolnych. Natomiast niepowodzenia prowadzą często do trudności wychowawczych.

Zadaniem nauczycieli jest pomoc w przezwyciężaniu tych trudności poprzez wzmacnianie poczucia własnej wartości u ucznia, ponieważ wpływa ono na częstość występowania sytuacji lękowych.

Brak poczucia bezpieczeństwa w szkole może być spowodowany nieodpowiednimi kontaktami z rówieśnikami z powodu różnic kulturowych, niepełnosprawności (Dobrowolska, 2013).

Bywają takie sytuacje, że uczniowie rywalizują ze sobą w nauce i odczuwają obawy, że nie potrafią być najlepsi.

Ogólna atmosfera panująca w szkole może również doprowadzić do tego, że uczniowie nie czują się w niej bezpiecznie. Dzieje się tak wtedy, gdy uczniowie traktowani są przedmiotowo (jako klienci będący owocem

marketingu), nie mają aktywnego uczestnictwa w życiu szkoły ani wpływu na podejmowanie decyzji.

Poczucie bezpieczeństwa wiąże się bezpośrednio z odczuwaniem satysfakcji ze szkoły. Jeżeli uczeń nie przeżywa sytuacji lękowych, ma poczucie przynależności do szkoły, tym samym ma do niej pozytywne nastawienie. Natomiast gdy czuje się zagrożony, może to nieodpowiednio wpłynąć na jego wyniki w nauce i źle ustosunkować go do szkoły. Występowanie lęku przed odpowiedzią, klasówką czy oceną prowadzi nierzadko do wagarowania, podczas którego brak asystencji zarówno rodziców, jak i nauczycieli, przez co uczniowie mogą wejść w kontakt z różnego rodzaju subkulturami.

Uczniowie niemający w szkole poczucia bezpieczeństwa często nie potrafią w niej odnaleźć swojego miejsca i czują się osamotnieni. Wszystko to tworzy dla nich nieodpowiedni obraz szkoły i negatywnie do niej nastawia.

ASYSTENCJA DLA ZASPOKOJENIA POTRZEB POZNAWCZYCH UCZNIÓW

Przyczyną tego, że dzieci mogą odczuwać braki w zaspokojeniu potrzeb poznawczych, może być fakt, że program szkolny jest praktycznie jednakowy dla wszystkich i wymaga od wszystkich tego samego. A przecież każdy uczeń ma swoje zainteresowania i różne potrzeby poznawcze. Aby pomóc wszystkim z osobna, należałoby stworzyć indywidualny program nauczania, a przynajmniej kilkanaście takich wariantów. Wprowadzana reforma stwarza w pewnym sensie takie możliwości.

Nauka szkolna tylko częściowo zaspokaja potrzeby poznawcze choćby z tego względu, że jest dla większości uczniów jedynie obowiązkiem i dla niejednego stanowi pewien ciężar.

Jeżeli uczeń uczy się chętnie, chce zdobywać wiedzę, otrzymuje pozytywne oceny, lekcje nie sprawiają mu większych trudności, to nauka szkolna w dużym stopniu zaspokaja jego potrzeby poznawcze. Natomiast jeśli sytuacje szkolne wiążą się dla niego z przeżywanym poczuciem zagrożenia i lęku, o zaspokojenie tych potrzeb będzie trudniej.

Powodem tego, że uczniowie nie zaspokajają swych potrzeb poznawczych, w pełni może być stosowanie przez nauczycieli nieatrakcyjnych metod naucza-

nia. Atrakcyjność przekazu wiedzy uzależniona jest bardziej od osobowości nauczyciela, jego podejścia do ucznia, treści, jakie mu się przekazuje, niż od nowoczesnego wyposażenia szkoły w środki dydaktyczne.

Jest rzeczą wiadomą, że nigdy nie da się wyeliminować ze szkoły uczenia się pamięciowego i zwykłego „wkuwania”. Można jednak wiele zrobić w kierunku uatrakcyjnienia metod nauczania.

Na lekcjach należy dążyć do współpracy, by uczeń nie był tylko biernym słuchaczem, ale by mógł w niej aktywnie uczestniczyć. Rozwiązywanie różnorodnych problemów skłaniające do logicznego i samodzielnego myślenia oraz praca w zespołach stanowią urozmaicenie, a młodzież lepiej zapamiętuje przekazywane jej treści. Jeżeli bowiem uczniowie nudzą się na lekcjach, często zaczynają się też nieodpowiednio zachowywać.

ASYSTENCJA A POTRZEBA AKTYWNOŚCI

Aktywność stanowi bardzo ważną potrzebę dzieci. Rozwijanie i kształtowanie aktywności należy do ważnych zadań wychowania, ponieważ jest jednym z elementów przygotowywania młodych ludzi do samodzielnego i odpowiedzialnego życia.

Przeważnie dzieci pozostają bierne w życiu szkolnym. Uczniowie często uważają, że ich szkoła nie oferuje żadnych ciekawych form spędzania czasu po lekcjach. Jest to niekorzystne zjawisko, ponieważ uczestnictwo w kółkach zainteresowań, w życiu kulturalnym i sportowym szkoły pomaga zaspokajać ich potrzeby poznawcze.

Nie dość, że dzieci nie biorą udziału w działalności szkoły, to nie mają również czasu na realizację własnych zainteresowań. Wypełniając obowiązki szkolne, jedynie czasami mogą poświęcić się własnemu hobby, które pomaga im w rozwoju własnych zainteresowań.

W szkole dzieci spędzają większą część dnia, a potem w domu poświęcają wiele czasu na odrabianie lekcji. Takie rozplanowanie dnia wcale nie jest odpowiednie. Każdy uczeń przecież powinien mieć czas nie tylko na naukę i pracę, ale także na wypoczynek, rozrywkę oraz na rozwijanie dodatkowych umiejętności, ponieważ wszystko to pozwala lepiej przyswajać wiedzę i pozytywnie wpływa na jego rozwój.

ASYSTENCJA DOMAGAJĄCA SIĘ PERMANENCJI FORMACYJNEJ NAUCZYCIELA

Współczesny nauczyciel to przede wszystkim wychowawca nastawiony w swej pracy pedagogicznej na wszechstronne i indywidualne rozwijanie swych wychowanków, poprzez stałe i aktywne poznawanie ich, jako osób, indywidualności w złożonych i dynamicznych procesach społecznych (Koźmiński, Kitowska, 2000, s. 19).

Wychowawca staje wobec drugiego człowieka z zadaniem kształtowania jego charakteru i intelektu. Jest zaraz po rodzicach zobowiązany do pełnienia szczególnej i odpowiedzialnej funkcji wychowawczej i opiekuńczej. Nie może w żadnej sytuacji o niej zapominać lub jej odrzucać. Musi starać się jej podołać, mimo że jego praca często jest zdominowana przez dydaktykę. Wychowawca każdego dnia staje wobec swoich uczniów, by przekazywać im to, co najcenniejsze i najwartościowsze. Powinien mieć świadomość, że przez tworzenie postaw i zachowań współczesnych uczniów wpływa na kształt i wizerunek przyszłego pokolenia.

Wychowawca musi ciągle zdawać sobie sprawę z tego, że najpierw i przede wszystkim jest człowiekiem, a dopiero potem staje się nauczycielem. Wychowawcy potrzebna jest refleksja nad własnym życiem, uznawanym systemem wartości, według którego żyje, nad zgodnością myśli i przekonań z jego działaniem i postawą. Do jego obowiązków należy ciągła troska o własny rozwój jako osoby. Asystencja wychowawcza domaga się permanentnej formacji. Zdobywanie wiedzy o sobie i opanowywanie nowych umiejętności prowadzą bowiem do lepszego zrozumienia funkcji, jaką się pełni wobec uczniów. Dobry i odpowiedzialny wychowawca nie może być nigdy obojętny wobec własnego życia, by nie był obojętny wobec życia swoich uczniów. Wychowawca to człowiek, który jest zdolny stanąć wobec swoich uczniów w prawdzie, to człowiek otwarty na drugiego człowieka i wreszcie człowiek zdolny podejmować chociażby najtrudniejsze zadania i wyzwania. Wychowawca powinien stać się dla swojego ucznia prawdziwym przewodnikiem.

Powodem tego, że uczeń nie postrzega nauczyciela jako towarzysza w drodze życia, może być brak czasu poświęcanego dla niego i brak zainteresowania

jego osobą. Ustawa przewiduje tylko jedną godzinę lekcyjną tygodniowo z wychowawcą. W związku z tym, że wychowawcy mają wiele obowiązków, często się zdarza, że wszelkie zaległości nadrabiają na godzinach wychowawczych – przygotowują dokumentację, prowadzą dziennik lekcyjny, obliczają frekwencję, a na koniec roku wypełniają arkusze ocen i świadectwa szkolne. Mija się to z głównym celem tych godzin, na których przecież powinno się pracować z klasą, analizować informacje o niej i poszczególnych uczniach, prowadzić wspólne rozmowy i rozwiązywać problemy. Brak czasu nie pozwala na wzajemne poznanie się uczniów i wychowawców, a im mniej oni się znają, tym gorzej im ze sobą współpracować.

Jeżeli nauczyciel nie chce lub nie potrafi przełamać barier i dystansu dzielącego go od klasy, w której pełni wychowawstwo, uczeń może pomyśleć, że robi on jedynie to, co musi. Takie zachowanie zależy w szczególności od charakteru i sposobu bycia. Gdy nauczyciel nie potrafi wyjść do ucznia, nigdy go tak naprawdę nie pozna, rzeczywiście z nim nie porozmawia, również nie da się poznać uczniowi. Uczeń także nie otworzy się przed swoim wychowawcą, jeśli on tego nie zrobi. W klasie, gdzie wszyscy są dla wszystkich, nikt nie jest wobec siebie obojętny. Staje się wtedy możliwe stworzenie trwałej i autentycznej wspólnoty opartej na wzajemnej akceptacji, zrozumieniu i zaufaniu.

Wiele razy zdarza się, że wychowawca jest po prostu dobrym nauczycielem, potrafi bardzo dobrze uczyć, ale trudności sprawia mu pełnienie wychowawstwa w klasie. Dla takiego wychowawcy godzina wychowawcza stanowi rzeczywisty problem. Na takiej lekcji jest chwila na wypełnienie formalności dotyczących frekwencji, zwolnień, spóźnień czy zachowania uczniów, a potem następuje bardzo często dokończenie lekcji z przedmiotu, którego nauczają wychowawcy. W takiej sytuacji uczniowie mogą wiele stracić. Godzina wychowawcza powinna być wykorzystywana zgodnie z jej przeznaczeniem. Unikanie tego zadania wiąże się często z nieodpowiednim przygotowaniem nauczyciela do pracy w zespole, jakim jest na przykład klasa, do przeprowadzenia temu zespołowi. Brak przygotowania z kolei prowadzi do tego, że wychowawca unika kontaktu ze swoimi uczniami, by jego niedociągnięcia i nieporadności nie zostały ujawnione. Gdy jednak klasa dostrzeże te słabe strony nauczyciela, to wtedy może się okazać, że prawdziwa wzajemna relacja jest bardzo utrudniona.

ASYSTENCJA JAKO POMOC W TRUDNYCH SYTUACJACH

Jest prawdą, że wychowawca powinien być takim człowiekiem, na którego można liczyć w każdej trudnej sytuacji. Każdy uczeń posiada problemy, jeden większe, drugi mniejsze. Jednakże każdy problem dla nauczyciela jest ważny.

Uczeń nie zostawia swoich problemów w domu. Wpływają one na proces nauczania, a czasami wręcz go uniemożliwiają. Jeżeli uczeń przeżywa trudności i problemy życiowe, trudno mu będzie skupić się na sprawach nauki.

Nauczyciel będzie mógł pomóc uczniowi, gdy najpierw posiędzie umiejętność rozpoznawania problemów i odpowiedniego ich rozwiązywania. Chociaż w wielu sytuacjach zdarza się tak, że wychowawca wie o problemie swego ucznia, to jednak nie potrafi mu w żaden sposób pomóc. Przechodzi wobec sprawy obojętnie, jak gdyby nic nie zauważał, z nadzieją, że wszystko się jakoś ułoży. Natomiast brak pomocy uczniowi może być spowodowany obawą przed odrzuceniem przez ucznia, gdy podejmuje się próbę pomocy lub rozwiązania problemu.

Każdy wychowawca musi się interesować uczniem, dopóki figuruje on w dzienniku, poznawać go jako osobę, jego otoczenie, sytuację rodzinną. Dobra znajomość ucznia jest bowiem podstawą do udzielenia mu skutecznej pomocy.

Ważną sprawą jest to, by uczniowie czuli się przez swoich wychowawców doceniani, akceptowani, by wiedzieli, że są dla nich kimś ważnym. Wtedy będą mieli więcej odwagi, aby mówić o swoich problemach.

Jest rzeczą oczywistą, że przybywa młodzieży zagubionej, osamotnionej, ubogiej materialnie i duchowo. Dlatego tym bardziej potrzebuje ona, by ktoś okazał jej serce, i wychowawcy powinni je okazywać. Wielu młodych ludzi przecież nie otrzymuje tego daru nawet od własnych rodziców. Kardynał S. Wyszyński stwierdził, że potrzeba kierować się w edukacji i w wychowaniu sercem. „Za serce będą wdzięczni” (Wyszyński, 1973, s. 287–288).

Wychowawca musi mieć świadomość tego, że rozwiązanie problemu może być osiągnięte poprzez rozmowę albo nawet wysłuchanie ucznia mającego problem. Słuchanie jest jednym z najbardziej skutecznych narzędzi – stanowi bowiem dla człowieka znajdującego się w trudnej sytuacji zaproszenie, by mówił o tym, co go trapi, ułatwia oczyszczenie i uwolnienie od uczuć i emocji,

umożliwia nawiązanie kontaktu; pomaga człowiekowi, który ma problemy, pogłębić dokonane przez siebie odkrycie i mówi o naszej gotowości przyjęcia mu z pomocą oraz informuje go o naszej akceptacji tego, jaki jest, z jego kłopotami (Gordon, 1995, s. 71).

NAUCZYCIEL – ASYSTENT – OSOBA, KTÓREJ MOŻNA ZAUFAĆ

Bez zaufania nie istnieje kreatywność wychowawcza. Budowanie wzajemnego zaufania to długi i trudny proces. Aby zaufać drugiej osobie, trzeba ją najpierw dobrze poznać i pozwolić jej się otworzyć. W miarę jak druga osoba daje się nam poznać, zdobywamy pewność, czy można jej zaufać. Jeżeli wychowawca staje się dla ucznia osobą godną zaufania, to sytuacja taka powinna jedynie cieszyć. Gdy uczeń jest przekonany, że jest akceptowany, takim jakim jest i jakim chce być, możliwe staje się wyjawienie przez niego tajemnic swojemu wychowawcy. W takich sytuacjach nauczyciel jest szczęśliwy, że zasługuje na zaufanie, a to z kolei zobowiązuje go, by robił wszystko, by zaufania tego nigdy nie zawieść. Uczeń widząc taką postawę, jest zachęcany do przyjęcia podobnej.

Zjawisko kryzysu autorytetu wiąże się ze zmieniającym się stosunkiem uczniów do otaczającego świata i ludzi dorosłych. Kryzys ten jest wyrazem rozczarowania, jakiego doznają w miarę dostrzegania sprzeczności między narzucanymi im normami a stosowaniem tych norm przez ludzi starszych.

Wychowawca musi mieć świadomość, że autorytet nie jest dla niego darem otrzymanym, na przykład od władz szkolnych. On sam powinien tak pracować na wyznaczonym stanowisku, dochodzić do takich wyników w swej pracy, aby mógł zmusić środowisko do uznania własnej osobowości i tym samym do powstania i utrwalenia swego autorytetu zarówno moralnego, jak i intelektualnego (Pomykało, s. 37).

Osobowość nauczyciela – wychowawcy, jego umiejętności organizacyjne, zapał i zaangażowanie w pracy wychowawczej mogą doprowadzić całą klasę do zaskakujących osiągnięć. Natomiast brak ingerencji ze strony wychowawcy może spowodować wystąpienie w życiu klasy wszelkiego rodzaju negatywnych przejawów.

Stosunek nauczycieli do uczniów, ich wzajemna relacja wpływają na skuteczność nauczania i uczenia się. Tylko wówczas gdy są one dobre, uczniowie mogą się swobodnie uczyć, a nauczyciele mogą odpowiednio nauczać. Dopóki kontakt nauczycieli i uczniów nie jest pozytywny, nawet najlepsze metody nauczania okażą się bezużyteczne. Mówimy, że stosunki między nauczycielem a uczniem są dobre, gdy cechuje je:

- otwartość, która pozwala na ryzyko bezpośredniości i uczciwości,
- wzajemna troska,
- wyrozumiałość i życzliwość,
- tolerancję, poszanowanie odrębności,
- cierpliwość.

W momencie gdy nauczyciel akceptuje uczniów, takimi jakimi są, nie ma w stosunku do nich żadnych uprzedzeń, to bez względu na to, czy spełniają oni jego oczekiwania, czy też nie, istnieje ogromna szansa, by relacje nauczyciel – uczeń rozwijały się pomyślnie.

Nauczyciel tolerancyjny uznaje prawo uczniów do własnej odrębności, prawa do różnorodnych zainteresowań i upodobań, sposobów odczuwania i myślenia, prawo do wyrażania własnych opinii i przekonań. Tolerancję wymaga bowiem przede wszystkim szacunek dla drugiej osoby.

We wzajemnych relacjach nauczyciel – uczeń bardzo ważną funkcję pełni wyrozumiałość. Gdy obie strony potrafią się zrozumieć, łatwiej wtedy podjąć współpracę i pokonać trudności. Nauczyciel asystent wyrozumiały potrafi wybaczyć uczniowi jego błędy i zrozumieć motywy jego postępowania.

Ze zrozumieniem wiąże się ściśle empatia, życzliwość, która oznacza wczuwanie się w stany psychiczne, a szczególnie uczucia innych ludzi, i ich rozumienie. Nauczyciel powinien starać się zdobywać umiejętności wczuwania się w sytuację i przeżycia ucznia, gdyż gwarantuje to indywidualne podejście do każdego z wychowanków. Nauczyciel chcąc być życzliwy, musi się powstrzymać od jakichkolwiek przekraczających normy etyczności ocen, osądów i wartościowania swoich uczniów.

Cierpliwość pomaga mu w sposób bardziej obiektywny widzieć pewne zachowania ludzi. Cierpliwi nauczyciele rozważnie reagują w różnych sytuacjach zagrożenia. Cierpliwość pomaga im w realizacji ważnych celów, mimo przeszkód lub własnych słabości i uchybień.

Nauczyciel, który jest otwarty i bezpośredni w stosunku do uczniów, pozostaje zawsze sobą, nie ukrywa swoich prawdziwych myśli i uczuć. Ujawniając siebie uczniom, jest zdolny wyzwolić w nich podobne postępowanie.

Dla prawidłowego rozwoju i dobrego samopoczucia ucznia w szkole ważne jest, aby czuł, że jest dobrze traktowany przez nauczycieli i może liczyć na pomoc z ich strony. Takie poczucie zwiększa bowiem motywację uczniów do osiągnięcia lepszych wyników w nauce.

ASYSTENCJA W PANORAMIE OCENIANIA

Nauczyciel asystent kształtuje dojrzałą osobowość ucznia przez właściwe jego ocenianie.

Ocena szkolna jest to ustosunkowanie się nauczyciela do osiągnięć ucznia, czego wyrazem może być określony stopień szkolny lub opinia wyrażona w formie pisemnej bądź ustnej. Ocena szkolna daje nauczycielowi możliwość wyrażenia własnego stosunku do osiągnięć lub niepowodzeń ucznia (Okoń, 1996, s. 195).

Każdy uczeń powinien być informowany, na jakiej zasadzie jest oceniany. Każda ocena powinna być słuszna, sprawiedliwa i obiektywna. Nauczyciel powinien z kolei mieć do wszystkich uczniów jednakowy stosunek i oceniać ich zgodnie z przyjętym w szkole systemem. Ocena nie może być w żadnym wypadku wyrazem sympatii do danego ucznia. Rzetelna ocena zawiera informacje o tym, co uczeń umie. Nigdy ocena nie może przysłonić dobra obecnego w uczniu, zarówno intelektualnego, jak i dobra czynionego.

Ocena nie może być wystawiana na podstawie porównania z całą klasą – poziomem jej wiedzy. Nie może być skutkiem wysuwania nieodpowiednich wniosków na temat zachowania ucznia. Zachowanie nie zawsze bowiem kojarzy się z postępami w nauce i posiadaną wiedzą.

Ocena może w uczniu wyzwolić pilność, systematyczność, obowiązkowość i rzetelność w pracy lub całkowicie do niej zniechęcić. Gdy uczeń wie, za co może otrzymać konkretną ocenę, gdy jest ona jawna, może wpłynąć na budowanie wzajemnego zaufania do nauczyciela i odwrotnie.

Systematyczna kontrola i ocena działalności ucznia informują nauczycieli, rodziców i samego ucznia o jego osiągnięciach. Ocena w pewnym sensie po-

budza ucznia do aktywności, mobilizuje do zdobywania wiedzy i do kształtowania pewnych pozytywnych wartości wychowawczych.

Należy podkreślić, że asystencja może posiadać i zapewne posiada siłę sprawczą do odczytania nauczycielskiego etosu w dobie wielorakich społecznych transformacji we właściwym świetle. Bogactwo strukturalne asystencji to bogactwo osobowościowe nauczyciela dla bogactwa osobowościowego dziecka. Asystencja nauczycielska warunkuje dojrzałość szkolną ucznia, nie pomijając kształtowania jego dojrzałości osobowościowej; uwidacznia się ona zarówno w kompetencjach nauczycielskich, jak i pożądanym kompetencjach ludzi młodych, szczególnie kończących szkoły średnie.

PODSUMOWANIE

Z. Kwieciński popiera „wyszkolenie i doskonalenie nauczycieli o nowych, niż dotychczas, kompetencjach: w sensie treści – bardziej łącznych niż wysoko specjalistycznych, bardziej otwartych niż zamkniętych, bardziej twórczych niż odtwórczych, a w sensie charakteru roli zawodowej – odchodzących od funkcji przekaziciela i egzekutora do roli przewodnika i tłumacza” (Kwieciński, 2000, s. 17). Podział kompetencji według W. Stryjowskiego ma trzy zasadnicze grupy:

- merytoryczne – dotyczące treści nauczanego przedmiotu,
- dydaktyczno-metodyczne – koncentrujące się na warsztacie pracy nauczyciela i ucznia,
- wychowawcze – dotyczące różnych sposobów oddziaływania na uczniów.

Chociaż autor powyższego podziału tego *directe* nie zauważa, powyższa klasyfikacja musi zawierać w sobie obecność postawy asystenckiej, by kompetencje nauczycielskie były twórcze dla niego samego, a nade wszystko dla ucznia. Asystencja, jako problem etyczny, uwidacznia się w podziale kompetencji dokonany przez R. Kwaśnicę. Wyróżnia on: kompetencje praktyczno-moralne i kompetencje techniczne. Do pierwszych zalicza: kompetencje interpretacyjne, kompetencje moralne, kompetencje komunikacyjne. Do drugich zaś włącza: kompetencje postulacyjne, kompetencje metodyczne i kompetencje realizacyjne.

Efektywność kompetencji oddziaływających na uczniów i kreujących bogatą osobowość nauczyciela oraz jego warsztat pracy uzależniona jest właśnie od obecności asystencji w szeroko rozumianej etyczności bycia nauczycielem oraz zachowania przez niego równowagi między pracą a życiem osobistym (Szejniuk, 2014).

Literatura

- Dobrowolska, B. (2013). *National & Ethnical Aspects of Education in the Polish School. Social Inclusion or Exclusion/Narodowościowo-etniczne aspekty edukacji w polskiej szkole. Inkluzja czy ekskluzja społeczna?* „Journal of Modern Science”, 1/16. Wydawnictwo WSGE im. Alcide De Gasperi, Józefów.
- Dziurzyński, K. (2014). *Współpraca szkoły z rodzicami – na marginesie pewnego badania edukacyjnego School cooperation with parents – on the margins of a study of educational.* „Journal of Modern Science”, 1/20. Wydawnictwo WSGE im. Alcide De Gasperi, Józefów.
- Ferszt-Piłat, K. (2012). *Zaufanie jako fundament bezpieczeństwa we współczesnym społeczeństwie.* „Journal of Modern Science”, 3/15. Wydawnictwo WSGE im. Alcide De Gasperi, Józefów.
- Gordon, T. (1995). *Wychowanie bez porażek w szkole*, Warszawa.
- Koźmiński, G.J., Kitowska, D. (2000). *Nauczyciel – Wychowawcą*, Złotów.
- Kwieciński, Z. (2000). *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogiki pogranicza*, Poznań – Olsztyn.
- Okoń, W. (1996). *Nowy Słownik Pedagogiczny*, Warszawa.
- Pomykało, W. (1997). *Encyklopedia pedagogiczna*. Fundacja Innowacja.
- Sapiński, A. (1999). *48 kazań ks. Andrzeja Sapińskiego*, Bielsko-Biała.
- Szejniuk, A. (2014). *Work-life balance/Równowaga – praca – życie osobiste.* „Journal of Modern Science”, 2/21. Wydawnictwo WSGE im. Alcide De Gasperi, Józefów.
- Wyszyński, S. (1973). *Wyprawa do młodzieży z sercem*, Poznań – Warszawa.